

Szanowny Panie!

Pragnę na pańskie ręce złożyć podziękowanie dla młodzieży szkoły nr 23 z Ochoty za ich upominek przekazany przez pana.. Dziękuję także panu za osobiste przytarganie go na V-te piętro.

Właściwie to się cieszę, że zobaczył pan, jak to jest skrabać się kombatantowi co dzień na V-te piętro bez windy. Gdyby to było w Warszawie i na Ochocie to zapewne energiczni uczniowie tej szkoły już by taką windę zaprojektowali i własnymi rękami wybudowali, ale Kraków, miasto królewskie nie tak rychliwe.

Ale zostawiam żarty. Ilekroć oglądam, bądź słyszę o tej młodzieży z Ochoty, jestem pełen uznania dla ich zapału, energii i ochoty właśnie z jaka otaczają opieką nielicznych już z nas i miejsca powstańczej pamięci. Nawzajem – my zachowujemy tę szkołę i ich we wdzięcznej pamięci.

Raz jeszcze proszę przyjąć podziękowania.

Z poważaniem



